

# Chudzyński, Marian

---

## W 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja

---

Notatki Płockie 36/2-147, 6-11

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## W dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja (1791 — 1991)

Na przełomie kwietnia i maja 1991 roku w Płocku odbyły się liczne spotkania i uroczystości związane z dwusetną rocznicą uchwalenia przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3 Maja. 29 kwietnia w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego ks. dr hab. Michał Marian Grzybowski wygłosił odczyt na temat: „Wartości narodowe Konstytucji 3 Maja”. Następnego dnia — w zabytkowej XIX-wiecznej oficynie została otwarta przez wojewodę płockiego dr Jerzego Wawszczaka wystawa dokumentów i wydawnictw związanych z Konstytucją 3 Maja.

W piątek — 3 maja po uroczystej Mszy św. odprawionej w katedrze płockiej przez biskupa Ordynariusza Zygmunta Kamińskiego odbyła się uroczystość złożenia wieńców na Płycie Nieznanego Żołnierza. Przemówienie wygłosił wojewoda dr J. Wawszczak. Powiedział m.in.: „Istniejemy jako naród, gdyż zawsze przodkowie potrafili odbudować ze zniszczeń kraj i dodać nowe wartości podczas odbudowy... Do zaprzepaszczenia szans prowadzi społeczeństwo serwilizm, prywatna i lenistwo”.

O godzinie 13.00 odbyło się spotkanie w Diecezjalnym Ośrodku Kultury Chrześcijańskiej przy ul. Wieczorka 7. Na spotkanie przybył m.in. wojewoda płocki, dr Jerzy Wawszczak i biskup płocki dr Zygmunt Kamiński. Zostały wygłoszone dwa referaty: dr Mariana Chudzyńskiego „Refleksje w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja” i senatora Andrzeja Celińskiego na temat stanu przygotowań Konstytucji III Rzeczypospolitej. Warto również nadmienić, że Towarzystwo Naukowe Płockie wydało dwudziesty siódmy druk bibliofilski „W dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja 1971 — 1991” w opracowaniu Stanisława Kostaneckiego i Jerzego Stefańskiego.

Maj 1991 r. był więc okazją do wyrażania uczuć patriotycznych i religijnych związanych z aktem uchwalenia i zaprzysiężenia konstytucji, stąd w wielu instytucjach, katedrach i kościołach tyle uroczystości, nabożeństw, koncertów, odczytów i spotkań. Publikujemy referaty członków TNP: księdza dr hab. Michała Mariana Grzybowskiego i dr Mariana Chudzyńskiego.

MARIAN CHUDZYŃSKI

## W 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja

„Prawdziwy zamiar przyjaciół Konstytucji  
by zrobić Polskę niepodległą i rządą”

Hugo Kołłątaj

### GENEZA KONSTYTUCJI

Dwusetna rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja jest szczególną okazją do przypomnienia jej ważnych sformułowań dotyczących państwa i narodu. Konstytucja 3 Maja była niewątpliwie przejawem mądrości i rozwagi ówczesnych Polaków, była ratunkiem dla upadającej Rzeczypospolitej szlacheckiej. Upadek polityczny naszego państwa ujawnił się już w połowie XVII wieku, kiedy to po raz pierwszy

poseł Władysław Siciński zerwał sejm w 1652 roku.

Od tego czasu sejm został sparalizowany przez liberum veto, w którym masy szlacheckie upatrywały „Żrenicę swojej wolności”. Według opinii A. Zahorskiego, znakomitego znawcy epoki Oświecenia: „Paraliż sejmu i słabość władzy królewskiej odbiły się też na sytuacji militarnej kraju, ponieważ w obawie, aby wojsko nie było użyte przez króla dla wzmocnienia jego pozycji w państwie, nie zgadzano się przez długi czas na stałe podatki niezbędne na jego utrzymanie”<sup>1</sup>. Szlachta wyraziła zgodę na minimalne podatki dopiero na „Sejmie niemym” w 1717 r. Uzyskane pieniądze nie wystarczyły



Druk ulotny z okazji 125 rocznicy Konstytucji 3 Maja

nawet na potrzeby zaledwie 18-tysięcznej armii i to wtedy, kiedy nasi sąsiedzi mieli wielokrotnie większe armie.

Pamiętajmy też, że Trzy Czarne Orły (Rosja, Prusy, Austria) w traktacie Loewenwolda z 1732 roku postanowiły nie dopuścić do przeprowadzenia w Polsce reform wzmacniających państwo.

Również sytuacja ekonomiczna naszego kraju w tym czasie była dramatyczna. Po licznych wojnach XVII i pierwszej połowy XVIII wieku — Polska była zapóźniona gospodarczo, z trudem odbudowywała swoje miasta i wsie. Mieszczanstwo i chłopstwo nie miało żadnych praw politycznych.

Jednakże już pod koniec lat trzydziestych XVIII w. zaznaczyły się tendencje do zmiany stosunków politycznych i gospodarczych, a także w dziedzinie oświaty i kultury. Reprezentowali je m.in. Stanisław Konarski, reformator szkolnictwa pijarskiego i jego możny protektor Stanisław Leszczyński.

Konarski zwalczał namiętnie anarchię w państwie i tak ją charakteryzował: „Anarchia, to stan bez rady i rządu, powoli opanowująca wszystko, a przez anarchię następuje pewny upadek wolności. Bo pod anarchią trwać długo, żadne państwo nie może...”. Potępiał „liberum veto” i w sposób niezwykle przekonywający wykazywał jego szkodliwość, gdyż jak pisał: „bez dobrej rady żadne stać nie może królestwo. Lepsze prawa, lepsze ustanowienia sejmów jeszcze nas może od bliskiej i inaczej pewnej uratować i wybawić zguby”<sup>2</sup>. Wpływ tego dzieła był wielki, gdyż od jego wydania

(1763) ustało prawie zrywanie sejmów, choć do ustawowego zniesienia „liberum veto” jeszcze nie doszło.

Również Stanisław Leszczyński (dwukrotny król Polski, teść króla francuskiego Ludwika XV) przejęty ideałami Oświecenia, zwłaszcza francuskiego proponował w swoim traktacie „Głos wolny wolność ubezpieczający” przeprowadzenie naprawy ustroju politycznego Rzeczypospolitej, domagając się ograniczenia „liberum veto” i wolnej elekcji. Piętnował ucisk i wyzysk chłopów, zalecał wprowadzenie oczyszczania i przyznanie chłopom większej swobody osobistej i sprawiedliwych sądów.<sup>3</sup>

W roku 1764 na ostatniej wolnej elekcji królem polskim został wybrany Stanisław August Poniatowski, wielki miłośnik literatury i sztuki. Nowo obrany król pragnął jak najszybciej „zreformować kraj w duchu sprawnie działającej monarchii konstytucyjnej zapatrzony we wzory angielskie, które uznał za szczególnie godne naśladowania jako najlepsze w Europie”<sup>4</sup>.

#### KONSTYTUCJA 3 MAJA — NAJWAŻNIEJSZE DZIEŁO SEJMU WIELKIEGO.

Król Stanisław August Poniatowski i jego najbliższe otoczenie wyczekiwało takiej chwili, kiedy mocarstwa rozbiorcze nie będą mogły przeszkodzić podjętej reformie politycznej państwa polskiego. Czas taki nadarzył się po śmierci wielkiego wroga Polski, króla pruskiego Fryderyka II. Zmarł on w 1786 roku, a po jego śmierci przyjaźń między Prusami a Rosją zaczęła się rozluźniać. Również pogorszyły się stosunki prusko-austriackie. Dla Rzeczypospolitej była to koniunktura bardzo pomyślna. Ponadto w roku 1787 Turcja wypowiedziała wojnę Rosji.

Stronnictwo patriotyczne starało się wykorzystać sytuację międzynarodową i doprowadzić do osłabienia zależności Polski, szczególnie od Rosji.

6 października 1788 r. zebrał się Sejm, zwany Sejmem Wielkim. Obrady zagał król Stanisław August Poniatowski, wypowiadając znamienne słowa: „Czas jest, daj Boże, żeby nie ostatni, z którego najusilniej korzystać należy, ażeby siły narodu pomnożyć i pomnożone trwale utrzymać dla bezpieczeństwa osób, dla wolności i powagi Królestwa...”<sup>5</sup>. Na Sejmie przeprowadzono ważne reformy wojskowo-skarbowe. Uchwalono zwiększenie stanu armii do 100 tys. oraz opodatkowano szlachtę i duchowieństwo na rzecz wojska. Sejm podjął też uchwałę o pozbawieniu praw politycznych szlachty bezrolnej, tzw. gołoty, która stanowiła przeważnie podporę reakcyjnych magnatów. 18 kwietnia 1791 r. Sejm przyjął też — po długich sporach — ustawę „Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej”. Ustawa ta gwarantowała mieszczanom nabywanie dóbr ziemskich, piastowanie stopni wojskowych i stanowisk kościelnych.

Niewątpliwie największym dziełem Sejmu Wielkiego była uchwalona 3 Maja 1791 roku „Ustawa Rządowa” zwana popularnie Konstytucją 3 Maja. Jej uchwalenie nastąpiło w dra-



Marszałek Sejmu Wielkiego — Stanisław Małachowski

matycznych okolicznościach, niemal w atmosferze zamachu stanu. Stronnictwo patriotyczne wykorzystało nieobecność większości posłów opozycyjnych (głównie pochodzących z Kresów Wschodnich), którzy nie zdążyli jeszcze wrócić z przerwy wielkanocnej. Na sesji sejmowej zaprezentowano projekt konstytucji, opracowany wcześniej przez Hugona Kołłątaja, braci Ignacego i Stanisława Kostkę Potockich oraz lektora królewskiego Scipiona Pittoli. Czynny udział w opracowaniu projektu konstytucji wzięł sam król Stanisław August Poniatowski.

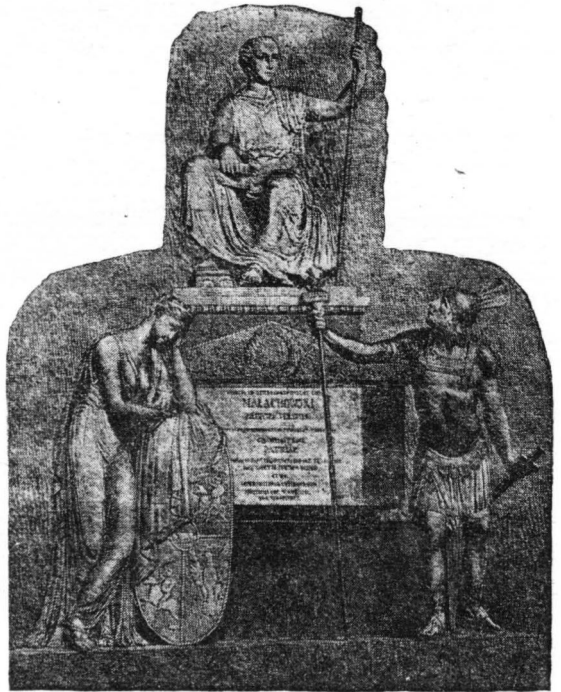
Debata nad projektem Konstytucji odbyła się na sesji sejmowej we wtorek 3 maja 1791 r. i stała się historycznym przełomem w dziejach Polski. Obrady rozpoczęły się o godz. 11.00 na Zamku Warszawskim w Izbie Senatorskiej. Ażeby uzmysłowić posłom dramatyzm sytuacji jako pierwszy (po Marszałku Małachowskim) zabrał głos przewodniczący Deputacji Interesów Zagranicznych Tadeusz Matuszewicz. Odczytał relacje polskich misji zagranicznych, dotyczących międzynarodowego położenia Rzeczypospolitej. Obrady trwały wiele godzin. Jak powszechnie wiadomo kilkakrotnie próbował się sprzeciwić uchwaleniu konstytucji poseł kaliski Jan Suchorzewski.

Jak pisał wielki znawca tej epoki prof. Andrzej Zahorski: „Wieczorem, gdy król zwał się w sukces a podniósł rękę tylko na znak, że chce przemówić, posłowie (za przykładem Michała Zabiello) wzięli ten gest za składanie przysięgi na nową Konstytucję. Otoczono tron, rozległy się okrzyki i oklaski. Wystawiano króla i Konstytucję, którą Stanisław August zaprzysiągł w Sali Sejmowej...”<sup>6</sup>

Publiczność krzyczała chórem: „Vivat król,

Vivat nowa konstytucja”. Potem nastąpiło przejście do katedry świętojańskiej. Biskup krakowski Feliks Turski ponownie odczytał rolę przysięgi, a wszyscy zgromadzeni powtarzali tekst. Odśpiewano hymn „Te Deum laudamus”. Następnie król, senatorowie i posłowie wrócili do sali w Zamku, gdzie pozostawali nadal zdezorientowani malkontenci. Po prawie niemal dziesięciu godzinach zakończyło się to historyczne posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej.

Tak więc — Konstytucja 3 Maja stała się faktem historycznym. Zawarte w niej sformułowania zasadniczo reformowały ustrój polityczny Rzeczypospolitej. Jako druga na świecie — po konstytucji amerykańskiej — wprowadzała zgodnie z duchem Oświecenia zasadę zwierzchnictwa narodu „wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu” oraz dokonała podziału władzy na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. W skład Ustawy Rządowej włączono ustawę „Miasta nasze królewskie”, po raz pierwszy w dziejach Polski „Lud rolniczy” przyjęto „pod opiekę prawa i rządu krajowego”, co dawało możliwość ingerencji państwa w dobrowolne umowy między właścicielami ziemskimi a uprawiają-



Pomnik Stanisława Małachowskiego w katedrze warszawskiej

cymi rolę właścicielami (czy to zbiorowe, czy to indywidualne).

Faktem jest, że Sejm Czteroletni nie osmieszył się jeszcze na całkowite naruszenie praw szlacheckich do korzystania z pańszczyzny i do sprawowania władzy nad ludnością poddańczą swoich dóbr.

Ale konstytucja usuwała też główne słabości ustroju państwowego Rzeczypospolitej szlacheckiej. Wzmocniła władzę centralną. Znosiła li-

berum veto i konfederacje szlacheckie. Ograniczyła elekcję do wyboru dynastii.

Rację ma autor wzniosłych słów „Na 3 Maja 1791”<sup>7</sup>.

*„Zniósł moment, co wiek skaził, a jarzma  
niezdolny, wspaniały, z ugnębienia  
powołał naród wolny,  
By okazał całemu światu w swej robocie,  
co może dzielna rozpacz, gdy wsparta na  
cnocie”.*

Dla utrwalenia idei Konstytucji, już wkrótce po jej uchwaleniu powołano do życia „Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej”. Hugo Kołłątaj w krótkich słowach określił jego zadania: „Prawdziwy zamiar przyjaciół Konstytucji by zrobić Polskę niepodległą i rządą”<sup>8</sup>.

PLÓCKIE TRADYCJE KONSTYTUCJI 3 MAJA.

Jak już wspomniano — wiadomość o uchwaleniu Konstytucji nie tylko wyzwoliła radość wśród mieszkańców Warszawy, ale także w całej niemal Rzeczypospolitej. W wielu miastach odbyły się wkrótce liczne uroczystości i festyny. Najwięcej uroczystości odbyło się w dniu imienin króla Stanisława Augusta, czyli 8 maja. W tym to właśnie dniu wieczorem w Płocku iluminowano trzy ozdobne bramy. Środkowa brama na tle ratusza była ozdobiona herbem i inicjałami króla. Na bramie widniał napis:

*„Żyj Auguście, wolnego narodu  
pieszczoty, któremu przez twą mądrość  
przywracasz wiek złoty”<sup>9</sup>.*

Warto też nadmienić, że prawie wszyscy posłowie płocki wypowiedzieli się za uchwaleniem Konstytucji przez Sejm. Z zespołu wyłamał się jeden tylko malkontent Józef Bońkowski.

Z okazji uchwalenia Konstytucji biskup płocki, Krzysztof Hilary Szembek wydał okolicznościowy list pasterski, w którym wyraża radość z jej uchwalenia. Jednocześnie zarządził modły dziękczynne z okazji triumfu narodu. Również w Wyszogrodzie 11 maja odbył się uroczysty festyn z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Miasto było iluminowane, na ratuszu odbyła się sesja z udziałem mieszczan i szlachty. Wznoszono toasty na cześć króla, Konstytucji i zbratania stanów.<sup>10</sup>

Działająca od niedawna w Gostyninie Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Rawska (powiat gostyniński należał w tym czasie do województwa rawskiego) wysłała 27 lipca 1791 r. do króla list z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W liście tym członkowie Komisji (co prawda złożeni tylko ze szlachty gostynińskiej) zobowiązywali się wiernie stać przy królu i pomagać mu we wszystkich jego poczynaniach. W miesiąc później — 22 sierpnia 1791 r. król Stanisław August Poniatowski wrzucił do głębi serca stanowiskiem Komisji Gostynińskiej (tak wówczas pisano) przesłał na jej adres restrykt z podziękowaniem za „dowód ukontentowania z zapadłej Konstytucji d. 3 Maja”<sup>11</sup>.

Niestety radość z uchwalenia Konstytucji nie trwała długo. W porozumieniu z dworem cesarskim w kwietniu 1792 r. Franciszek Ksawery Branicki, Szczęsny Potocki i Seweryn Rze-

wuski przygotowali akt konfederacji, potępiającej i znoszącej ustawę majową i przywracającą dawny ustrój z prawami kardynalnymi z 1768 r.

Akt Konfederacji ogłoszono w Targowicy. Mimo bohaterskiego oporu w obronie „majowej jutrzeńki”, mimo paru zwycięskich dla Polaków bitew w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 r. przemoc wrogów Konstytucji wzięła górę. Rosja i Prusy uzgodniły sprawę drugiego rozbioru Polski, dokonanego w 1793 roku. Załamaną podłością rozbiorników Polski Hugo Kołłątaj w tym samym roku pisał:

*„Musiałeś upaść, nieszczęsny narodzie!  
Ale nie rozpaczaj jeszcze zupełnie o losie.  
Uważaj Konstytucję 3 Maja jako ostatnią  
wolę konającej ojczyzny!”<sup>12</sup>*

Sprawdziły się słowa Kołłątaja. Konstytucja 3 Maja była zawsze symbolem suwerenności i niepodległości Polski. Jej treści integrowały Polaków w okresie zaborów i były natchnieniem do walki o niepodległość Polski. Dlatego ku czci Konstytucji organizowano uroczystości kościelne, szkolne i obywatelskie.

W kilkanaście lat po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja — z wielkim szacunkiem nawiązywał do jej patriotycznych idei niezapomniany rektor szkoły płockiej, później pierwszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego — ks. Wojciech Anzelm Szweykowski. Jak wiadomo — w 1806 roku na ziemi polskiej wkroczyły wojska francuskie, niosąc nadzieje wolności dla będącej pod zaborami Polski. Szweykowski powitał wojska francuskie wręcz z entuzjazmem, „widząc w tym wydarzeniu wielką historyczną szansę dla naszego narodu”<sup>13</sup>. W kazaniu wygłoszonym 3 maja 1807 r. w katedrze płockiej z okazji rocznicy uchwalenia konstytucji majowej nie tail, że dla wywalczenia wolności dla narodu polskiego będą potrzebne ofiary złożone z życia ludzkiego, złożone na ołtarzu Ojczyzny. Przekonywał zebranych w katedrze płockiej słuchaczy, że: „Ofiary i cierpienia nasze, jakie w walce choćby najszcześniejszej są przeciw nieuchronne, będą obfitym zasiewem przyszłej pomyślności. Im więcej teraz zasiejemy, tym więcej zbierać potem będziemy. Cierpienia nasze są przemijające; owoce ich będą nieśmiertelne”<sup>14</sup>. W tymże kazaniu zwrócił się Szweykowski do swoich rodaków, aby się starali postępować w myśl zawartych w Konstytucji wskazań, a nade wszystko, aby sumiennie wypełniali zadania, wynikające ze skomplikowanej sytuacji, w jakiej wypadło im żyć<sup>15</sup>. W słowach pełnych patosu wołał z ambony katedry płockiej: „Polacy! miejcie duszę Małachowskich i stałość wślawionych w oddaleniu bohaterów (sic!) waszych, a wśród ofiar i cierpień największych dla ojczyzny będziecie szczęśliwymi. Choć byście bowiem utracili wszystko, nie utracicie wewnętrznego o swej wartości przekonania, kiedy wszystko, co z was będzie wykonane”<sup>16</sup>.

Młodzież płocka nawet w okresie największej rusyfikacji, zwłaszcza po upadku powstania styczniowego starała się w różny sposób uczcić pamięć Konstytucji 3 Maja. We wspomnieniach

uczni Gimnazjum Gubernialnego Męskiego (dzisiaj Liceum Małachowskiego) dra Kazimierza Kessela czytamy:

„W dniu 3 Maja wszyscy uczniowie od najniższych klas szli do katedry na majowe nabożeństwo na godzinę 7 rano, potem spacer za Tumem, a do gimnazjum wszyscy uczniowie Polacy przychodzili z listkiem zielonym na piersi na znak nadziei. W dniu tym na lekcjach panowała powaga, spokój, cisza, ku zdumieniu naszych nauczycieli”<sup>17</sup>.

Ale najwspanialsza uroczystość ku czci Konstytucji 3 Maja miała miejsce w Płocku w 1916, kiedy to uroczystie obchodzono 125 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Miejscowy dziennik „Kurier Płocki” w artykule wstępnym „Wielkie Święto Narodowe” pisał: „Nad wszystkie rocznice wielkich wydarzeń w kolei dziejów naszych najbardziej drogą dla serc polskich jest rocznica Konstytucji 3 Maja”<sup>18</sup>.

W zorganizowanym pochodzie niepodległości — 3 Maja — wzięli udział niemal wszyscy mieszkańcy Płocka. A były to przecież czasy I wojny światowej i okupacji niemieckiej. Maria Macieszyna, żona wspaniałego lekarza, prezesa TNP, pisała wswym „Pamiętniku płoczzanki”: „Pochód otwierały zapalone latarnie i krzyż, niesione przez szereg członków bractwa w białych komzach... Wiele tu było staruszek, które rzewnie płakać poczęły, gdy popłynęły słowa „Ojczyznę wolność racz nam zwrócić

Panie”. Staruszka, stojąca obok mnie wołać poczęła: „Ojczyzno! droga moja ojczyzno”. Słowa jej przejęły mnie i głos jej tak mnie rozrzewnił, że tylko z wielkim wysiłkiem powstrzymywałam się od płaczu. Tymczasem prof. Rutski, śpiewał na równi z wszystkimi... Kołysze się sztandar niepodległościowy... Grupa Żydów z inteligencji wywołuje ogólne zdumienie, gdyż nie spodziewano się ich tu ujrzeć, potym idzie rabin, za nim pastor ewangelicki, a na samym ostatku długi szereg białych kleryków, później fioletowych dostojników, a w końcu biskup Nowowiejski, podpierając się złotym pastorałem, w złotej tjarze na głowie... Dawno już biskup nie był tak uczczony... Hej! jak odżył, źle mówię, ujawnił się w całej pełni duch polski! Wróciły barwy, znaki, symbole...<sup>19</sup> Po tej wspaniałej manifestacji z okazji 125 rocznicy Konstytucji 3 Maja nie można już było zatrzymać płoczan na drodze wiodącej do niepodległości Polski.

Dzień uchwalenia Konstytucji był świętem narodowym Polaków przez cały okres II Rzeczypospolitej, aż po 1946, kiedy to władze Polski Ludowej zabroniły jego obchodów. Obecnie w dwusetną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, dostrzegamy w jej tradycji wielkie i twórcze idee, stale nam bliskie i drogie. Wierzymy, że Konstytucja majowa da nam moc i siłę do zbudowania w pełni niepodległej i demokratycznej III Rzeczypospolitej.

№ 101.

Płock, Środa dnia 3 Maja 1916 r.

Rok 2.

# KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

PRENUMERATA w PŁOCKU:  
miesięcznik kop. 75 — Msk. 1.50. Kwartałnie rb. 2.25 — Msk. 4.50.  
Za odosłaniem do domu kop. 15 — 30 len. miesięcznie.  
Numer pojedynczy w Płocku 10 gr. — 10 len.  
Należyła do Redakcji rezerwy powinny być pisane czysto i  
po jednej stronie.

KURJER PŁOCKI  
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt,  
z datą na dzień następujący,  
oprócz poniedziałków i dni poświątecznych.

OGŁOSZENIA — według umowy stosownie do umowy.  
Recepty nie wlicza się w cennik.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
PŁOCK, ulica Kolejowa, Hotel Polski.

1791



1916

Mija 125 lat od pamiętnego w życiu narodu polskiego | Stanowiła ta Konstytucja i stanowić zawsze będzie | wspaniałym dowodem na siłę i odwagę polskiego narodu

Winieta „Kuriera Płockiego” z okazji 125 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

- <sup>1</sup> A. Zahorski, *Konstytucja 3 Maja — dokument niepodległości. W dwusetną rocznicę uchwalenia*. «Almanach Polonii 1991», Warszawa 1990, s. 34.
- <sup>2</sup> Wypowiedzi S. Konarskiego dotyczące reformy państwa pochodzą z książki: *Historia Polski*. Materiały pomocnicze dla klasy I ZSZ, Warszawa 1958, s. 161.
- <sup>3</sup> A. Zahorski, *Stanisław Leszczyński* [w:] *Poczet królów i książąt polskich*. Warszawa 1980, s. 430.
- <sup>4</sup> A. Zahorski, *Konstytucja 3 Maja — dokument niepodległości*, ibidem, s. 35.
- <sup>5</sup> Cytuję za K. Wielgut, *Konstytucja 3 maja*, «Niedziela», 1990, nr 17 z dn. 29 kwietnia.
- <sup>6</sup> A. Zahorski, *ibidem*, s. 36—37.
- <sup>7</sup> Wiersz Ignacego Krasickiego, zob. Maria i Andrzej Szypowscy, *Warszawski Zamek Królewski Zamek Rzeczypospolitej*. Warszawa 1989, objaśnienie ilustracji nr 509—510.
- <sup>8</sup> J. Łojek, *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja*. Lublin 1986, s. 270—271.
- <sup>9</sup> A. Zahorski, *Wiek osiemnasty*, [w:] *Dzieje Płocka*, wyd. II, Płock 1978, s. 209.
- <sup>10</sup> B. Nowicka, *Wyszogród. Zarys dziejów*. Wyszogród 1971, s. 51.
- <sup>11</sup> T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski*. t. V, Warszawa 1897, s. 350.
- <sup>12</sup> Maria i Andrzej Szypowscy, *Warszawski Zamek Królewski*, objaśnienie ilustracji 505—507.
- <sup>13</sup> L. Słowiński, *Dla tej, co nie zginęła*. Poznań 1985, s. 161.
- <sup>14</sup> Mowa J. X. Szwejkowskiego w dzień 3-ci maja 1807 miana w kościele katedralnym płockim. [w:] M. Chmielewski, *Krótki zbiór wierszy, pieśni i mów patriotycznych przy rozmaitych uroczystościach narodowych, jako też i przy pochowaniu ciał rycerzów poległych w obronie ojczyzny od r. 1806, czyli epoki oswobodzenia ziemi polskiej przez wojska Napoleona Wielkiego aż do czasu teraźniejszego...* W Warszawie 1809. Nakładem M. Chmielewskiego, s. 183—203.
- <sup>15</sup> *Ibidem*.
- <sup>16</sup> *Ibidem*.
- <sup>17</sup> K. Kessel, *Wspomnienia z lat 1894—1902* [w:] *Księga Pamiątkowa Zjazdu Małachowiaków*. Płock 1959, s. 186.
- <sup>18</sup> «Kurier Płocki» 1916, nr 101.
- <sup>19</sup> M. Macieszyna, *Pamiętniki Płocczanki*, zeszyt I (od 9 I do 3 V 1916), s. 96—98. Por. druk bibliofilski: *W dwusetną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja (1791—1991)*. Płock, dn. 3 maja 1991, wypowiedź Mariana Chudzyńskiego i Bożeny Ostrowskiej.